

DOI: <https://doi.org/10.34862/rbm.2019.2.8>

Damian Winczewski
Uniwersytet Szczeciński
damian.winczewski@gmail.com
ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-0809-4817>

Clausewitz versus Sun Zi. Spór o polityczne i strategiczne realia współczesnej wojny

Streszczenie: Artykuł stanowi próbę odpowiedzi na pytanie o charakter współczesnej wojny poprzez zarysowanie kontrapunktu między myślą strategiczną dwóch najwyżej cenionych klasyków myśli wojskowej – Sun Zi i Carla von Clausewitza. Autor analizuje interpretacje współczesnych konfliktów zbrojnych, które głoszą przestarzałość myśli strategicznej Clausewitza i przejście do postnowoczesnego paradygmatu opartego na тезach Sun Zi. Artykuł polemizuje z takim ujęciem, broniąc zasadności wykorzystywanych w minionych konfliktach elementów strategii politycznej i wojskowej opartej na paradygmacie Clausewitzowskim, a także uniwersalności тез pruskiego generała na temat filozoficznej natury wojny.

Słowa kluczowe: wojna i polityka, strategia, natura wojny, Carl von Clausewitz, Sun Zi

Clausewitz versus Sun Tzu. Dispute Over the Political and Strategic Realities of Contemporary War

Summary: The article is an attempt to answer the question about the character of contemporary war by outlining a counterpoint between the strategic thought of the two most valued classics of military thought - Sun Tzu and Carl von Clausewitz. The author analyses interpretations of contemporary armed conflicts, which preach the obsolescence of Clausewitz's strategic thought and the transition to a postmodern paradigm based on Sun Tzu theses. The article argues with this approach, defending the legitimacy of the elements of political and military strategy used in past conflicts based on the Clausewitzian paradigm, as well as the universality of the Prussian general's theses on the philosophical nature of war.

Keywords: war and politics, strategy, nature of war, Carl von Clausewitz, Sun Tzu

Wstęp

Od czasów zakończenia zimnej wojny w powszechnej opinii współczesne konflikty zbrojne zyskały nowy, inny wymiar. Wojnę tradycyjną (konwencjonalną) definiuje się jako bezpośrednie, zadeklarowane starcie zorganizowanych sił zbrojnych dwóch stron konfliktu (Użycki, 1989, s. 7), które nie korzystają z broni masowego rażenia. Kojarzy się ją ze starciem dużych armii korzystających ze wszystkich typowych typów oddziałów zbrojnych i uzbrojenia, tj. piechoty, oddziałów zmotoryzowanych, artylerii, lotnictwa, marynarki wojennej itd. W ostatnich trzech dekadach zauważono jednak, że coraz częściej mamy do czynienia z konfliktami asymetrycznymi, w których państwa zaawansowane pod względem militarnym walczą ze znacznie słabszymi państwami lub tzw. aktorami niepaństwowymi, czyli nieformalnymi grupami zbrojnymi operującymi na niekontrolowanym przez żadną władzę terytorium.

Ponieważ wojny konwencjonalne budzą skojarzenia ze starciami wielkich armii, systemem poboru itd., których genezą były wojny napoleońskie, wielu utożsamia ten typ wojny z teorią wojny pruskiego generała Carla von Clausewitza, która powstała w tamtych czasach, a następnie zdobyła ogromną popularność wśród ludzi interesujących się zagadnieniami wojny i wojskowości. To sprawiło, że autorzy dostrzegający ogrom zmian w charakterze współczesnej wojny zaczęli się zastanawiać, czy nie należy na nią spojrzeć z perspektywy innego myśliciela. Naturalnym wyborem był Sun Zi, starożytny chiński strateg, który jako jedyny ze swoją popularnością może równać się z pruskim generałem w zachodnich akademiach wojskowych.

W zaistniałej sytuacji wydaje się słuszne, żeby przybliżyć polskiemu czytelnikowi podobieństwa i różnice pomiędzy obydwoma klasykami, a także zastanowić się, czy rzeczywiście na tle współczesnych przemian militarnych myśl Sun Zi powinna wyprzeć koncepcje sformułowane przez pruskiego stratega. Aby uzyskać odpowiedź, przeprowadzona została analiza tego zagadnienia w pięciu częściach. W pierwszej opisana została geneza przemian w charakterystyce współczesnych konfliktów zbrojnych, które zazwyczaj określa się mianem rewolucji w sprawach militarnych (*revolution in military affairs*). W kolejnej przeanalizowane zostały główne aspekty myśli Sun Zi, które uznawane są za odpowiadające realiom współczesnych wojen. W części trzeciej i czwartej przeanalizowane zostaną wybrane aspekty dotyczące wykorzystania informacji na wojnie, ponieważ to

głównie ten aspekt różnicuje podejście Sun Zi i myśl Clausewitza. W ostatniej zaś podjęty zostanie problem aktualności Clausewitzowskiego określenia natury wojny. W efekcie, w konkluzji podkreśla się, że choć rzeczywiście aforyzmy Sun Zi posiadają swoją wagę w realiach współczesnej wojny, to jednak kluczowy pozostaje fakt, że jej natura opisana przez Clausewitza w dalszym ciągu jest niezmienna.

Rewolucja w sprawach militarnych – otwarcie narracji *postclausewitzowskiej*

Wdrażanie nowych technologii na polu walki niemal za każdym razem w ostatnich dekadach prowokuje pytania, czy wraz z nimi nie zmienia się również natura samej wojny. Według niektórych współczesna myśl wojskowa wytworzyła coś, co można określić jako „zachodni sposób prowadzenia wojny” – innymi słowy jest to stworzony przez państwa zachodnie tryb prowadzenia działań wojennych oparty na uderzającej przewadze technologicznej własnej armii, co stanowi środek umożliwiający zarówno sukces militarny, jak i minimalizację strat (Peoples, Vaughan-Williams, 2015, s. 185). Taki sposób prowadzenia wojny ma odzwierciedlać specyfikę kulturową państw zachodnich (Kopeć, 2014). Rezultatem militarnej przewagi komparatywnej państw zachodnich, takich jak Stany Zjednoczone czy Wielka Brytania, jest asymetryczność współczesnych konfliktów. Walczą one bowiem przeważnie z organizacjami niereprezentującymi żadnych struktur państwowych, które nie posiadają nawet zbliżonych możliwości technologicznych i mobilizacyjnych.

Prymat technologii na wojnie silnie skorelowany jest z pojęciem zwanym *Revolution in Military Affairs* – RMA (rewolucja w sprawach militarnych). Pojęcie to bazuje na założeniu, że co jakiś czas w historii wojskowości mamy do czynienia z rewolucją, która całkowicie zmienia obraz działań wojennych. Sam termin rewolucji militarnej ma dość długą tradycję. W latach 50. ubiegłego wieku po raz pierwszy użył go Michael Roberts (1956) – angielski historyk, który zastosował ten termin do opisu wpływu technologii na rozwój armii szwedzkiej w latach 1560–1660. Jego zdaniem to właśnie technologia głównie poprzez wzmocnienie siły ognia armii szwedzkiej przyczyniła się do gwałtownej zmiany sposobu prowadzenia przez nią wojny i uczyniła walne bitwy bardziej znaczącymi.

Pojęcie rewolucji militarnej największy rozgłos zyskało w amerykańskiej publicystyce militarnej i prasie naukowej w latach 90. ubiegłego wieku. Główną

przyczyną była zwycięska dla Amerykanów pierwsza wojna w Zatoce Perskiej w 1991 r. W jej trakcie wojskom amerykańskim udało się pokonać wojska irackie dzięki miażdżącej przewadze technologicznej. Przejawiła się głównie w trakcie operacji sił powietrznych, które przeprowadziły zakończoną sukcesem kampanię bombardowań w Iraku. Wpłynęła także na powodzenie kampanii wojsk lądowych, które w czasie niespełna stu godzin pokonały najbardziej rozbudowaną armię w tej części regionu. Wszystko za cenę minimalnych strat, przy znacznie większych stratach irackich. Dla ówczesnych komentatorów stanowiło to sygnał, że oto w sprawach wojskowych jakość zaczęła przeważać nad ilością, zaś technologia jest kluczem do zwycięstwa na polu walki¹. To właśnie siły lotnicze stały się szczególnym przedmiotem zainteresowania amerykańskich strategów, w przeciwieństwie do radzieckich, którzy koncentrowali się na europejskim teatrze działań wojennych i siłach pancernych.

Pomimo dość jasnej genezy nie istnieje jedna ogólnie przyjęta definicja RMA. Uważa się raczej, że istnieje tyle definicji, ilu jest autorów komentarzy i badań poświęconych tej tematyce (Sloan, 2002, s. 3). Istnieje jednak pewien konsensus co do typów zmian przez RMA wprowadzanych. Mówi się tutaj o: 1) ekstremalnie precyzyjnych uderzeniach; 2) znaczącym poprawieniu jakości dowodzenia, kontroli oraz wywiadu; 3) wojnie informacyjnej; 4) zastosowaniu broni nieletalnych (nieśmiertelności). W związku z tymi zmianami można dostrzec konkretne zalety dla sił zbrojnych, takie jak: 1) zwiększenie politycznej użyteczności sił zbrojnych; 2) zwiększenie przewagi nad konkurującymi siłami zbrojnymi; 3) dostarczenie wytycznych w zakresie przejmowania przez armię kolejnych technologii i reorganizacji struktury sił zbrojnych, czy w końcu 4) inspirowanie przyszłościowego, dalekowzrocznego myślenia o wojsku (Metz, Kievit, 1994, s. 5–6). W praktyce oznacza to zastosowanie najróżniejszych udoskonaleń, jeżeli chodzi o broń – głównie lotniczą i rakietową, a także systemy informatyczne i teleinformatyczne (satelity itp.).

Otworło to przestrzeń do dyskusji nad aktualnością Clausewitzowskiej koncepcji wojny. Zakłada ona, że ontologicznym fundamentem wojny jest walka między dwoma przeciwnikami na polu walki (Tarkawi, Brighton, 2011). Tymczasem technologiczna supremacja rozwiniętych państw zachodnich

¹ Przy czym początek rewolucji technologicznej w amerykańskim wojsku datuje się już od czasu wojny w Wietnamie, gdzie zaczęto wprowadzać na ograniczoną skalę innowacje, takie jak pociski kierowane (Sloan, 2002, s. 9).

w połączeniu z obiektywną słabością i rozproszeniem grup, z którymi walczą (lokalni dyktatorzy i watażkowie, terroryści, rebelianci), sprawia, że klasyczne pojmowanie wojny jako starcia dwóch równorzędnych przeciwników zdaje się odchodzić do lamusa.

Za archetypowy można uznać przypadek francuskiego filozofa Jean Baudrillarda komentującego pierwszą wojnę w Zatoce Perskiej. W jego definicji: „wojna zrodzona jest z antagonistycznej, destrukcyjnej, ale jednak obopólnej relacji pomiędzy dwoma adwersarzami” (*war is born of an antagonistic, destructive but dual relation between two adversaries*) (1995, s. 62). Wychodząc od tej definicji i obserwując absolutną, opartą na nowoczesnej technologii dominację wojsk amerykańskich nad siłami irackimi, doszedł do wniosku, iż „nie miała ona miejsca”. Nie chodziło mu rzecz jasna o zignorowanie faktu działań zbrojnych na dużą skalę i ich ofiar. Baudrillard zwrócił uwagę na to, że w erze ponowoczesnej dysproporcja w technologicznym rozwoju stron konfliktu jest tak wielka, że nie są one w stanie wejść w konflikt symetryczny. Rozwój technologii i nowoczesnych systemów zarządzania prowadzić ma w tym kontekście do zaniku wojny rozumianej jako starcie wrogich armii mierzących się ze sobą na polu walki. Zamiast tego jedna ze stron zwyczajnie niszczy drugą.

Problem ten w ostatnich latach pogłębił się, a to ze względu na obecność coraz to nowszych technologii, takich jak drony bojowe. Wobec kontrowersji związanych z ich wykorzystaniem nader wymowny wydaje się komentarz innego współczesnego filozofa – Grégoire’a Chamayou. Uznał on, że operacje wykonywane przez drony przypominają międzynarodowe polowanie na ludzi, co stanowi całkowite zerwanie z formułą pojedynku między wrogimi armiami. W tym przypadku zdaniem myśliciela mamy do czynienia nie z uczestnikami pojedynku, ale z polującymi i ich ofiarami. Polujący, czyli przedstawiciele koalicji antyterrorystycznej, wyszukują informacje na temat potencjalnych ofiar, podczas gdy przyszłe ofiary zdolne są tylko do ucieczki i ukrycia się, nie mogąc się w żaden sposób „odgryźć”. W związku z tym nie można już mówić o wojnie konwencjonalnej, lecz o wojnie cynicznej (*cynegetic war*). Tego typu ‘wojna’ nie jest już konfliktem zbrojnym, ale kampanią kolejnych, seryjnych egzekucji. Finalnie staje się „czystą władzą mordu” (*pure power of murder*) (Chamayou, 2011). Do podobnych wniosków doszło też wielu innych autorów, którzy uznali, że takiej kampanii morderstw wojną nazwać się nie da (Benjamin, 2013; Brunstetter, Braun, 2011; Williams, 2010).

Sun Zi i współczesna wojna

Sukces Amerykanów w pierwszej wojnie w Zatoce Perskiej przyniósł również nowe spojrzenie na strategię wojskową. Wygranie wojny za cenę minimalnych strat własnych zwróciło uwagę zachodnich wojskowych na myśl Sun Zi, która co prawda była od lat obowiązkowym elementem kursów w akademiach wojskowych, ale pozostawała raczej w cieniu dorobku Carla von Clausewitza. Dlaczego zachodni analitycy zaczęli poważnie traktować starożytnego myśliciela, którego dorobek ogranicza się właściwie do garści bardzo ogólnych porzekadeł i aforyzmów?

Według niektórych z nich pierwsza wojna w Zatoce Perskiej była jednym z pierwszym nowoczesnych konfliktów przeprowadzonych w oparciu o aplikację myśli Sun Zi, co odróżniać ją miało od wcześniejszych konwencjonalnych konfliktów prowadzonych od dekad niezmiennie podług reguł zapisanych w Clausewitz *O wojnie* (Phua, 2007). Niektórzy uznają, że wojna w Zatoce Perskiej była pierwszym konfliktem przeprowadzonym od początku do końca według myśli wojskowej chińskiego stratega (Marshall, 2009). Przedstawia się go również jako kluczowego myśliciela niezbędnego do zrozumienia problematyki zarówno wojny asymetrycznej (Williams, 2003), jak i wojny cybernetycznej (Sharma, 2010). Tym samym wiązać można go również z pojęciem „wojny postmodernistycznej”, której istotę wiąże się właśnie z odejściem od myśli Clausewitza i gwałtownym wzrostem znaczenia nowoczesnych technologii (Lucas, 2010).

Samą postać Sun Zi należałoby potraktować w tym miejscu raczej jako pewien symbol, gdyż wykorzystanie jego myśli wśród zachodnich sprowadza się do kilku prostych tez oderwanych od chińskiego kontekstu kulturowego, w jakim powstały (Yuen, 2008; 2014). Trzeba również pamiętać, że myśl tego na wpół mitycznego chińskiego myśliciela nie można traktować jako *wiedzy naukowej* w rozumieniu kultury zachodniej. Jest to raczej pewien rodzaj *mądrości* przekazywanej według tradycji z pokolenia na pokolenie w kulturze chińskiej. Głównym sensem tej tradycji jest aplikacja doświadczeń z przeszłości w celu rozwiązania aktualnych problemów. W tym znaczeniu *Sztuka wojny* pretenduje do bycia dziełem ponadczasowym ze względu wielowiekową tradycję wykorzystywania zawartych w niej treści (Rasmussen, 2001). Jest to również aspekt, który sprawia, że ten chiński traktat jest chętniej czytany przez wielu czytelników niż *O wojnie* Clausewitza, ponieważ pierwszy tekst jest znacznie łatwiejszy w odbiorze niż

przeładowane metodologią i skomplikowanymi pojęciami dialektycznymi dzieło pruskiego generała.

Zarysowując w tym miejscu pewien ogólny kształt i przesłanie *Sztuki wojny*, trzeba zwrócić uwagę na jeden zasadniczy aspekt. Sun Zi w ogóle nie posługiwał się istniejącymi w językach europejskich terminami strategii i taktyki. Jego rozumienie „strategii” nie odnosiło się do całościowego obrazu wojny, czy sposobu wykorzystania sukcesów taktycznych, lecz do pewnego zbioru metod umożliwiających zdobycie w ten czy inny sposób przewagi nad przeciwnikiem poprzez np. wykorzystanie ukształtowania terenu, unikania silniejszego przeciwnika, wykorzystywania szpiegów itd. Innymi słowy „strategia” według Sun Zi oznaczała pewien zbiór metod wykorzystywanych do osiągnięcia czegoś, co byśmy dziś nazwali przewagą strategiczną (Sun Tzu, 2014, s. 20, 38, 58, 78; Handel, 2005, s. 14). Z drugiej strony niektórzy uznają go za reprezentanta holistycznej (bo obejmującej również kwestie polityczne i psychologiczne) myśli strategicznej, odzwierciedlającej problemy współczesnego pola walki (McNeilly, 2001).

Myśl „strategiczna” Sun Zi zyskała uznanie w ostatnich trzech dekadach głównie poprzez podkreślane przez tego myśliciela znaczenia informacji. Uważał bowiem, że: *Mądrzy władcy i przebiegli dowódcy pokonują przeciwników i dokonują wybitnych czynów, ponieważ z wyprzedzeniem zdobywają wiedzę o wrogu* (Sun Tzu, 2014, s. 92). Wartość informacji była szczególnie ważna zwłaszcza przy planowaniu działań ofensywnych: *Przeciwnik nie może wiedzieć w którym miejscu go zaatakujemy. Jeżeli tego nie wie, musi przygotować się na atak w wielu miejscach. Jeżeli w wielu miejscach przyjmuje pozycje obronne, my nacieramy mniejszymi siłami. Zatem jeżeli wrogowie przygotowują się do obrony od frontu, na tyłach zostawią niewielu ludzi. Jeżeli przygotowują się do obrony lewego skrzydła, na prawym postawią niewielu ludzi. Jeżeli przygotowują się do obrony prawego skrzydła, na lewym postawią niewielu ludzi. Jeżeli wszystkie pozycje są bronione, siły będą rozproszone. Te niewielkie oddziały muszą się gotować do odparcia ataku liczniejszego przeciwnika, a liczniejsze oddziały to te, które sprawiają, że nieliczne szykują się do starcia z nimi* (2014, s. 45).

Jest to wypowiedź ukazująca wartość wiedzy o położeniu przeciwnika i możliwości jej wykorzystania przy chociażby manewrach pozorowanych. Przy tym jednak wymanewrowanie przeciwnika, czy inne sposoby na wykorzystanie przewagi informacyjnej, nie były z góry obliczone na zadanie mu w ten sposób jak największych strat tudzież całkowite zniszczenie jego oddziałów. Sun Zi

opowiadał się za unikaniem zbędnego ryzyka na wojnie i w związku z tym przyjmował realistyczne założenie, że poszczególne kampanie z reguły są długie i krwawe (Handel, 2005, s. 218). Za sprawą Clausewitza decydująca bitwa stała się paradygmatem wśród europejskich strategów jako najlepszy środek do podporządkowania przeciwnika woli zwycięzcy i osiągnięcia założonego na wojnie celu politycznego (Loo, 2009). Ponadto warto zwrócić uwagę, że zarówno Clausewitz, jak i jego następcy stawiali na decydującą bitwę jako najlepszy instrument przeciwnatarcia, ponieważ sądzili, że jej celem jest poszukiwanie szybkiego rozstrzygnięcia i wskutek tego zapobiegnięcie pograżeniu się w długotrwałych, przeciągających się walkach zbrojnych niedających wymiernych rezultatów (Handel, 2005, s. 119).

Starożytny chiński generał uważał krwawe, wyniszczające obydwie armie starcia z wrogiem za ostateczność. Przyświecało mu przede wszystkim zachowanie sił własnej armii i nienarażanie jej na straty, dopóki nie stanie się to absolutnie konieczne. W związku z tym opowiadał się za stosowaniem metod niekonwencjonalnych, takich jak podstęp². Dla Sun Zi sztuka prowadzenia działań zbrojnych polegała przede wszystkim na osiąganiu celów bez zbędnego rozlewu krwi zarówno swojej armii, jak i przeciwnika: *A zatem kto doskonali się w sztuce wojny, pokonuje obce armie bez wydawania bitwy, zajmuje ufortyfikowane miasta bez szturmowania ich i niszczy kraj wroga bez przedłużających się walk. Musi walczyć ze wszystkimi pod Niebem, stawiając sobie za najwyższy cel „zachowanie” swych sił. Wtedy broń nie stępuje, a korzyści zostaną osiągnięte Oto strategia planowania ofensywy* (2014, s. 24³).

Wydaje się to więc przeciwieństwem postawy Clausewitza, liczącego się z przewlekłymi, krwawymi wojnami, których najlepszą metodą rozstrzygania były walne bitwy regularnych armii, gdzie zwycięstwo oznaczało anihilację całych oddziałów lub armii. Co za tym idzie, traktat mitycznego chińskiego dowódcy ma znacznie szerszy wymiar – dopuszcza on bowiem całe spektrum środków niewojсковych – dyplomatycznych, gospodarczych czy psychologicznych, które mogą umożliwić udane zwieńczenie konfliktu bez rozlewu krwi, podczas gdy dzieło Clausewitza koncentruje się w swojej praktycznej części na wąskim

² Działania zbrojne opierają się na podstępie; armia przemieszcza się w celu zdobycia przewagi i przegrupowuje, rozpraszając i jednocząc się ponownie w inne formacje. Jest szybka jak wiatr, liczna jak drzewa w lesie, niszczycielska jak ogień, niewzruszona jak góry. Trudna do rozpoznania jak ciemność, raptowna jak błyskawica (Sun Tzu, 2014, s. 53).

militarnym aspekcie działań zbrojnych. Pod tym względem Sztuka wojny jest zdecydowanie bardziej idealistyczna, gdyż w kontekście jej treści wojna staje się przedsięwzięciem intelektualnym, którego celem jest obmyślenie strategii pozwalającej uniknąć zbędnych strat po obu stronach konfliktu.

Nie znaczy to jednak, że myśl Sun Zi i Clausewitza nie mają ze sobą punktów wspólnych. Generalnie obaj teoretycy zgadzali się co do tego, że wojna jest zjawiskiem kompleksowym i nieprzewidywalnym. Obaj zgodnie przewidywali, że proponowane przez nich twierdzenia dotyczące zasad prowadzenia wojny mają ściśle ograniczony charakter – w tym sensie, że trudno traktować ich dzieła jako zespół praktycznych porad możliwych do każdorazowej aplikacji przez generałów operujących w polu (Handel, 2005, s. 22). Posługiwali się podobną retoryką – dla Clausewitza wojna była niczym nieustannie zmieniający kolory kameleon, zaś dla Sun Zi wojna była niczym woda, co świadczyć miało o jej płynności i nieprzewidywalności (Handel, 1997). Co więcej nawet rzekoma sprzeczność w podejściu obu teoretyków do kwestii brutalności i ofiar na wojnie według współczesnych badaczy nie jest taka oczywista. Sun Zi pisząc o „bezkrwawej wojnie”, miał na względzie przede wszystkim aspekty psychologiczne i polityczne. W innych częściach swojego traktatu podobnie jak pruski generał poświęcał dużo miejsca sprawom stricte militarnym. Obaj również mieli zbliżony stosunek do historii, którą ujmowali jako dynamiczny proces, oraz uznawali konieczność podporządkowania się sztabu wojskowego politykom (Bassford, 2016)³.

Wojna, informacje i polityka

Sun Zi w przeciwieństwie do Clausewitza uważał informację za potężną broń, której właściwie wykorzystanie jest w stanie zapewnić zwycięstwo. Nic więc dziwnego, że to właśnie ten aspekt jego myśli przyciągnął największe zainteresowanie amerykańskich badaczy (DiNardo, Hughes, 1995; Harley, 1996, 1997; Randall, 2001). Chińskiemu generałowi chodziło o uzyskanie tego typu przewagi nad nieprzyjacielem, która pozwoli „przechrzyć” jego strategię, podczas gdy Clausewitz wojnę uważał za brutalne starcie dwóch sił przy wykorzystaniu przemocy, która jest niezbędnym środkiem do osiągnięcia celu. Nowoczesna armia dysponująca znaczącą przewagą wiedzy i informacji nad przeciwnikiem

³ Warto dodać, że poglądy obu strategów znalazły swoją twórczą syntezę w myśli wojskowej Mao Zedonga (Schmelzer, 1989).

nie musiałyby dłużej prowadzić wojny w sposób opisany przed dwoma wiekami przez pruskiego generała.

Kładąc nacisk na rolę informacji, Sun Zi kluczowe znaczenie na wojnie przypisywał szybkości. Tezy chińskiego stratega wywarły wpływ na znanego i cenionego filozofa postmodernistycznego Paula Virilio, który zgodził się z nim, że to wojna ze swoją dynamiką, a nie ekonomia polityczna jest główną siłą transformującą społeczeństwo (Armitage, 2000; Luke, Tuathail, 2000). Francuski filozof wskazywał również, że wojna współczesna przestaje być kontynuacją polityki militarnymi środkami, a staje się wojną informacyjną – za zwycięzcę uchodzi ten, kto kontroluje środki przekazu i pozbawi przeciwnika możliwości korzystania z nich (Armitage, 2000).

Informacyjny i percepcyjny wymiar wojny sprzyja jej totalizacji, z tego powodu przestaje być ona ograniczana przez rozwój czystej technologii militarnej lub wskazywane przez Clausewitza czynniki ludzkie – morale, czy siłę fizyczną (Armitage, 2012). W związku z tym wojna nie polega już na dążeniu do decydującej bitwy, lecz na kontroli informacji. W tym kontekście słynna teza Virilio, że polityka jest kontynuacją wojny, rzeczywiście wydaje się nie tyle uzupełnieniem równie znanej myśli Clausewitza, ile przeniesieniem się na poziom rozumowania charakterystyczny dla Sun Zi. Jeżeli polityka jest kontynuacją wojny, to odpowiada to tezom chińskiego myśliciela, który zachęcał, żeby dążyć do podporządkowania sobie przeciwnika nie tyle za pomocą samej walki, ile przy użyciu środków politycznych i dyplomatycznych. Wynika to z jego holistycznej wizji „strategii”, w której nie istnieje autonomiczny podział na sfery dotyczące poszczególnych obszarów wojny i polityki, lecz wszystkie obszary odpowiedzialne za utrzymanie i poszerzanie władzy – strategia militarna, polityka wewnętrzna i zagraniczna tworzą razem ‘State Craft’, wykorzystujący pełną paletę środków: politycznych, ekonomicznych, psychologicznych, moralnych oraz w końcu militarnych, do osiągnięcia założonych celów (McNeilly, 2001, s. 14). Jest też dość jasne, że dla Sun Zi polityczne, dyplomatyczne i logistyczne przygotowania do wojny są jej integralną częścią na równi z samymi działaniami militarnymi (Handel, 1991, s. 12).

Dzieło Sun Zi pokazywało między innymi, że w starożytnych Chinach siła i organizacja militarna była wykorzystywana do dyscyplinowania tamtejszego społeczeństwa na każdym jego poziomie. Ukazuje więc model militarny jako ‘normalny’ sposób zarządzania społeczeństwem, podczas gdy Clausewitz według obiegowych interpretacji definiował siły zbrojne jako nie-polityczny sam w sobie

wytwór nowoczesnych państw narodowych (Rasmussen 2001, s. 17). O ile więc Clausewitz upatrywał związku przyczynowo-skutkowego między polityką a wojną, o tyle Sun Zi rozpatrywał wojnę i politykę jako homogeniczną całość. Zdaniem niektórych analityków funkcjonowanie kosmopolitycznego systemu instytucji odpowiedzialnego za dominację zachodniego modelu cywilizacji bliższy jest właśnie warunkom starożytnych Chin niż XIX-wiecznych państw narodowych (Rasmussen, 2001, s. 15). Co więcej w modelu tym – nie prowadzi się wojen będących instrumentem bieżącej polityki, lecz raczej zarządza globalną rzeczywistością, w której działania wojenne uchodzą za normalny stan rzeczy. W ten sposób dyscyplinuje się i karze tych, którzy odbiegają od obowiązującego modelu globalizacji – stąd interwencje i ‘misje stabilizacyjne’ w Jugosławii, Afganistanie, Iraku, Libii itd. Chodzi dokładnie o to, że wojska NATO i ONZ, podejmując interwencje w różnych krajach, jak Kosowo, Haiti itd., nie kierują się żadnym konkretnym celem politycznym w Clausewitzowskim rozumieniu, to znaczy nie uzyskują żadnych wymiernych korzyści, które wynagrodziłyby koszty zużytych zasobów. Tym samym interwencje sił koalicyjnych niewiele mają wspólnego z wojną w rozumieniu pruskiego generała, ale za to można je postrzegać jako element międzynarodowego zarządzania konfliktami i „zwyczajny” środek stabilizacyjny używany przez politycznych liderów naszego świata.

Zinformatyzowane pole walki – fakty i mity

W nadziejach zachodnich strategów RMA ma umożliwić nakreślenie idealnego planu bitwy, który dzięki przewadze informacyjnej będzie możliwy do realizacji w skali niemalże 1:1. Innymi słowy, wskutek postępu technologicznego zachodnie armie już nigdy nie miałyby staczać wojen i bitew na warunkach przeciwnika. Z drugiej strony strategzy ci dostrzegają, że w takich warunkach przeciwnik z pewnością nie będzie walczył w symetrycznym konflikcie z armią taką jak armia USA. Wobec tego należy spodziewać się ze strony przeciwnika wojny asymetrycznej, w związku z czym będzie się on koncentrował się na fundamencie potęgi nowoczesnych zachodnich armii, czyli systemach teleinformatycznych. Oznacza to, że choćby nawet armie zachodnie prowadziły wojny według Clausewitzowskich reguł, to ich przeciwnicy będą zwracać się w stronę myśli Sun Zi, zakładającej tego typu właśnie asymetryczne działania. Dokładniej mówiąc, zgodnie z jego tezami, zamiast prowadzić regularny konflikt, będą szukać słabych punktów, w które można uderzyć. Jeżeli w warunkach RMA informacja staje się

perfekcyjna, to wówczas celem strategicznym przeciwnika jest upewnienie się, aby ta informacja jednak nie była perfekcyjna.

Mikkel Rasmussen potwierdził powyższe tezy konkretnymi przykładami. Podczas pierwszej wojny w Zatoce Perskiej lądowa armia iracka próbowała stoczyć symetryczną walkę z siłami koalicji, co skończyło się dla niej katastrofą. Jednak inni wyciągnęli lekcje z tego konfliktu. Przykładowo, kilka lat później podczas nalotów sił NATO na Jugosławię tamtejsze siły przeciwlotnicze włączały się do walki tylko wtedy, kiedy była wysoka szansa zdjęcia celu. Wojska jugosłowiańskie używały także na dużą skalę wabików w celu zmylenia wojsk przeciwnika.

Dane NATO wskazywały na duże zniszczenia, podczas gdy w rzeczywistości koalicja zmarnowała duże zasoby na wabiki wystawione przez żołnierzy jugosłowiańskich. Według analizującego ten konflikt Chucka Spinneya w ten sposób Serbowie zyskiwali na czasie, który potrzebny był im do dokończenia czystek etnicznych w Kosowie. Amerykańskie naloty wykorzystano również do budowania jedności narodowej wśród podzielonego (w stosunku do oceny władzy autorytarnego prezydenta Miloševicia) społeczeństwa serbskiego. Trudno jednak zweryfikować, w jakim stopniu serbska strategia się sprawdziła (Spinney, 1999). Zdania w tej kwestii są dość podzielone. Z jednej strony amerykańskie lotnictwo nie wyrządziło Serbom większych szkód, nie powstrzymało czystek etnicznych i nie pozbawiło Miloševicia władzy. Z drugiej jednak Serbowie zostali zmuszeni do wycofania wojsk z Kosowa i do podpisania traktatu pokojowego. Milošević wkrótce (w 2001 r.) stracił władzę. Pomimo wielu mankamentów, prowadzona według pryncypiów clausewitzowskich operacja NATO została więc doprowadzona do końca i uznana przez ekspertów od wojsk lotniczych za sukces (Lambeth, 2001). Zastosowanie się Serbów do pryncypiów klasycznej starochińskiej strategii nie przyniosło zatem szczególnych efektów poza przedłużeniem konfliktu w czasie i znaczącą liczbą ofiar cywilnych.

Skrajnym przykładem skuteczności myśli Sun Zi we współczesnych warunkach miała być jednak interwencja amerykańska w Somalii. Wobec olbrzymiej dysproporcji technologicznej pomiędzy wojskiem amerykańskim a somalijskimi rebeliantami tym pierwszym nie pozostawało nic innego, jak stoczyć bitwę na własnych warunkach. Tymczasem Somalijszczycy, zgodnie z naukami chińskiego stratega, zrobili wszystko, aby tę przewagę zniwelować, przenosząc walkę w ciasne uliczki Mogadyszu. Zastrzeżenie jednak budzi ograniczony charakter tego konfliktu, wszak przytaczany przykład dotyczy pojedynczej bitwy miejskiej.

Trudno więc na bazie tej historii wyrokować o jakiejś szczególnej przewadze Sun Zi nad Clausewitzem, tym bardziej że Somalijscy działali raczej intuicyjnie niż podług wskazówek któregoś z klasyków myśli wojskowej.

Pomijając najnowszą historię wojskowości, ważnym aspektem rewolucji informatycznej i technologicznej w wojsku jest również inny poziom wrażliwości zachodnich instalacji wojskowych i sił produkcyjnych. Jeszcze pewien czas temu niszczenie potencjału przeciwnika polegało między innymi na bombardowaniu jego fabryk uzbrojenia itp.. Obecnie sprawa stała się dużo bardziej subtelna, ponieważ kraje zachodnie stały się wrażliwe na hakerskie ataki na swoje systemy teleinformatyczne. Rewolucja informatyczna, paradoksalnie, zwiększa szanse przeciwników państw z informatyzowanych. Jeszcze kilka dekad temu nie do pomyślenia byłoby, aby zbombardowani przez RAF powstańcy w Iraku odpowiedzieli atakiem odwetowym w Wielkiej Brytanii. Współcześnie, dzięki nowym technologiom, bojownicy z każdego zakątka świata są w stanie przeprowadzić atak w stolicy dużego zachodniego kraju.

Narracja ta budzi jednak pewne zastrzeżenia. Występowanie dużej liczby konfliktów asymetrycznych w obecnej epoce nie wynika z istoty RMA, która to powstała z myślą o symetrycznym konflikcie na linii Wschód–Zachód. Nie są one też świadomym wyborem zachodnich wojskowych, którzy zdecydowanie woleliby walczyć w konfliktach symetrycznych, gdzie RMA daje im przewagę (Kopeć, 2016). Trzeba również pamiętać, że wbrew temu, co twierdzi Rasmussen, zachodnia myśl wojskowa nie jest linearnym odzwierciedleniem myśli Clausewitza. Posiada własną wieloletnią tradycję, w której zasady stosowane przez pruskiego stratega były modyfikowane, błędnie interpretowane lub eklektycznie łączone z poglądami innych myślicieli, jak Sun Zi właśnie (Bassford, 2006). Fakt, że współczesna zachodnia strategia niejako wymusza na podmiotach o znacznie słabszym potencjale militarnym stosowanie nierzadko niestandardowych rozwiązań, które wpływają zwrotnie na politykę wojskową krajów zachodnich, nie przesądza z góry o dezaktualizacji myśli Clausewitza. To, że zachodnie imperia wykorzystują siły militarne do „stabilizacji” sytuacji politycznej w krajach peryferyjnych, nie jest niczym nowym co najmniej od czasów brytyjskiej Kompanii Wschodnioindyjskiej.

Współczesne napięcia międzynarodowe między silnymi militarnie państwami, takimi jak USA, Rosja czy Chiny, potwierdzają wciąż, że wojna jest istotnym środkiem do osiągania ważnych celów. Nikt w kontekście tych napięć nie twierdzi, jakoby wojna mogłaby być globalną metodą zarządzania światowym

porządkiem. Obserwacje dotyczące wykorzystania myśli Sun Zi we współczesnym świecie są częściowo słuszne, ale dotyczą typowych starć „Dawida z Goliatem” i neokolonialnych „misji stabilizacyjnych”, gdzie de facto żadna ze stron nie może mówić o pełnym sukcesie. Bo czy po chociażby przegranej bitwie w Mogadyszku Amerykanie przestali interweniować w innych krajach? Czy somalijskie bojówki odniosły na dłuższą metę sukces? Czy toczące się na początku XXI wieku wojny w Afganistanie i Iraku wyłoniły nieoczekiwanego zwycięzcę?

W obronie Clausewitza: niezmienna natura wojny

Opisane wcześniej obiekcje względem aktualności Clausewitzowskich pryncypiów strategicznych wynikają z powszechnej tendencji do negowania uniwersalności natury wojny opisanej w *O wojnie*. Ich źródłem jest szereg błędnych interpretacji, które zdobyły dużą popularność w ostatnich trzech dekadach. Wspólnym punktem zarówno dla głoszących transformację natury wojny Johna Keegana (2011) i Martina van Crevelda (1986, 1991, 2009, 2010), jak i dla teoretyków tzw. ‘new wars’, których głównymi reprezentantami są Mary Kaldor (2005, 2013a, 2013b) i Helfried Münkler (2003, 2005), jest błędna interpretacja clausewitzowskiej natury wojny. Wszyscy utożsamiają clausewitzowską naturę wojny z trójką: obywatele, armia i rząd. Bazując na takiej definicji wojny, logicznie założyli, iż uległa zmianie po zimnej wojnie ze względu na niekonwencjonalny charakter nowych wojen i obecność aktorów niepaństwowych. Tymczasem jest to luźna interpretacja, która powstała w amerykańskiej literaturze właśnie w czasach zimnej wojny – jej autorstwo przypisuje się Harry’emu Summersowi, który przez pryzmat tej trójcy analizował poczynania armii amerykańskiej w Wietnamie i podczas Gulf War. Z jego powodu określana jest więc mianem ‘Summersian Trinity’ (Bassford, Villacres, 1995).

Tymczasem clausewitzowska koncepcja natury wojny jest inna i posiada dialektyczny charakter. Do dzieła pruskiego filozofa należy bowiem podchodzić całościowo, zwłaszcza w przypadku księgi I, a także II i VIII, które uchodzą powszechnie za najbliższe ukończenia. Większość twierdzeń Clausewitza pociąga za sobą ich negację, a ostatecznie także negację tej negacji (Herberg-Rothe, 2007, s. 118). W ten sposób fragment o rozszerzonym pojedynku okazuje się abstrakcyjną formułą podlegającą zanegowaniu przez twierdzenie o wojnie

jako przedłużeniu polityki⁴. Twierdzenie o polityce, choć poprawne i samo w sobie również stanowiące dialektyczne wyjście z antynomii wojny absolutnej i rzeczywistej, również podlega negacji – jej wynikiem jest ostateczna formuła będąca dopełnieniem istoty wojny, która w rezultacie: *jest więc nie tylko istnym kameleonem, zmieniającym po trosze w każdym poszczególnym wypadku swoją naturą, ale też i ogólnie biorąc, ze względu na panujące w niej dążności, stanowi dziwną tróję złożoną z pierwotnej gwałtowności żywiołu, nienawiści i wrogości, co należy uważać za ślepy popęd naturalny, dalej, z gry prawdopodobieństwa i przypadku czyniących z wojny swobodną czynność duchową, wreszcie zaś z właściwości podrzędnej – narzędzia politycznego, przez co podlega zwykłemu rozsądkowi* (Clausewitz, 2010, s. 31).

Powstała w wyniku negacji powyższa konkretna definicja wojny rozwiązuje, mówiąc za Christopherem Bassfordem, braki poprzednich dwóch określeń wojny i wyjaśnia, że ta nie jest „niczym więcej” jak aktem brutalnej przemocy, jak nie jest też „tylko dalszym ciągiem polityki”. Wojna jest zjawiskiem dynamicznym wyrażającym się w niedającym się ustabilizować napięciu pomiędzy wrogimi emocjami, przypadkowością i próbami racjonalnej kalkulacji w wykonaniu obu stron konfliktu (Bassford, 2016). Rzecz jasna polityka ma bardzo ważny wpływ na działania wojenne, jednak z chwilą gdy decyduje się na użycie wojny, powstaje „nieusuwalne napięcie”, a w grę wchodzi „inne środki” (Herberg-Rothe, 2007a, s. 117). Innymi słowy, polityka determinuje wojnę w ograniczonym zakresie, ponieważ w pewnym momencie zostaje przekroczona przez żywioły, które rozwijają się i eksplodują eskalacją działań wojennych.

W tym sensie koncepcja Clausewitza jest bardzo elastyczna i może obejmować również te współczesne konflikty, które wymykają się jakiegokolwiek politycznej kontroli oraz racjonalnemu osądowi. W związku z tym, nawet jeżeli wydaje się, że mamy do czynienia z brutalnymi konfliktami zbrojnymi, które nie mają żadnego głębszego sensu politycznego, tak jak wojny lokalnych watażków, przypominających bardziej działania zorganizowanych grup przestępczych, to oznacza jedynie, że pierwotne żywioły wojny wzięły w którymś momencie górę

⁴ Warto przy tym pamiętać, że termin polityka w rozumieniu Clausewitza jest bliższy angielskiemu *Policy*, tzn. nie oznacza tylko polityki prowadzonej przez państwo, ale odnosi się również w szerszym wymiarze do całego społeczeństwa i jego kultury, np. można powiedzieć, iż wojna była instrumentem polityki mongolskiej za czasów Czyngis-chana, mimo iż Mongołowie nie dysponowali strukturą państwową i administracyjną w nowożytnym, a tym bardziej współczesnym rozumieniu. Niektórzy autorzy rozszerzają twierdzenie Clausewitza, dochodząc do wniosku, że przedłużeniem polityki jest przemoc (Frazer, Hutchings, 2011).

nad polityczną kalkulacją. Wprowadzenie nowych technologii na pole walki i zmiany w strategii i taktyce użycia wojsk zmieniają z pewnością oblicze wojny, ale nie naruszają jej trynitarnej natury. Innymi słowy, choć charakter konfliktów i działań zbrojnych wciąż ulega przemianom, to ich natura opisana przez pruskiego generała do dziś pozostaje niezmienna.

Konkluzja

W niniejszym artykule zestawiono charakterystyczne cechy myśli wojskowej Sun Zi i Carla von Clausewitza w kontekście toczących się na przełomie wieków dyskusjach. Ustalono, że obaj myśliciele różnią się między sobą co do szczegółów prowadzenia wojny. Sprzeczność między nimi jest jednak do pewnego stopnia pozorna, gdyż obaj tworzyli w zupełnie innych czasach i epokach. Sun Zi jest (prawdopodobnym) autorem garści aforyzmów o prowadzeniu wojny, które wykorzystywane są przez zachodnich strategów w oderwaniu od ich starożytnego kontekstu jako zespół praktycznych wskazówek. Clausewitz był autorem zaawansowanego traktatu teoretycznego z czasów Oświecenia, które ma wielopoziomowy charakter i stanowi trudną lekturę nawet dla socjologów czy politologów, przez co trudno jego pracę sprowadzić do roli podręcznika strategii. Ponieważ wielu analitykom zmiany w charakterze współczesnych działań zbrojnych jawią się jako rewolucyjne, chociażby w porównaniu do czasów zimnej wojny, w związku z tym korzystają z postaci Sun Zi i garści jego aforyzmu jako symbolu tych przemian. Postać Carla von Clausewitza budzi silne skojarzenia z realiami poprzednich epok w historii wojskowości. Jednakże wynika to w dużej mierze z błędnych interpretacji jego dzieła i stereotypowymi skojarzeniami. W rzeczywistości obaj stratedzy mają dość zbliżone poglądy, jeżeli chodzi o ogólną naturę wojny. Można zgodzić się z tezą, iż faktycznie niektóre porady strategiczne Sun Zi miały czy mają zastosowanie w przypadku sił mierzących się z dużo silniejszym przeciwnikiem. Jednak wcale nie stanowi to gwarancji ich sukcesu. Ogromna dysproporcja sił między walczącymi stronami we współczesnych wojnach nie świadczy o obaleniu clausewitzowskich pryncypiów strategicznych. Choć metody Sun Zi z pewnością mogą do pewnego stopnia pomóc walczącym stronom, to jak się wydaje sukces na wojnie współczesnej wciąż zależy od osiągnięcia prawidłowo określonego celu politycznego. Brak decydujących rozstrzygnięć w omówionych przykładach konfliktów zbrojnych świadczy raczej o błędach polityków i dowódców niż ostatecznej słuszności twierdzeń któregoś z teoretyków wojny.

Bibliografia

- Armitage, J. (2000). *Introduction*. W: J. Armitage (red.). *Paul Virilio: from Modernism to Hypermodernism and Beyond* (s. 1–25). London: Sage.
- Armitage, J. (2012). *Paul Virilio as Twentieth-Century Military Strategist: War, Cinema and the Logistics of Perception*. W: A. Piette, M. Rawlinson (red.), *Edinburgh Companion to Twentieth-Century British and American War Literature* (s. 406–412). Edinburgh: Edinburgh University Press.
- Barkawi, T., Brighton, S. (2011). Powers of War: Fighting, Knowledge, and Critique. *International Political Sociology*, 5 (2), 126–143. DOI: <https://doi.org/10.1111/j.1749-5687.2011.00125.x>
- Bassford, C. (2006). *Corn, cracked: a response to Tony Corn's „Clausewitz in the Wonderland”*. Dostęp: <http://www.clausewitz.com/readings/Bassford/OnCornIdeas.htm> [12.12.2019].
- Bassford, C. (2016). *Clausewitz and His Works*. Dostęp: <http://www.clausewitz.com/readings/Bassford/Cworks/Works.htm> [12.12.2019].
- Bassford, C., Villacres, E. J. (1995). Reclaiming the Clausewitzian Trinity. *Parameters*, 25, 9–20. Dostęp: <https://www.clausewitz.com/readings/Bassford/Trinity/TRININTR.htm> [10.12.2019].
- Baudrillard, J. (1995). *The Gulf War did not take place*. Bloomington: Indiana University Press.
- Bruntstetter, D. & Braun, M. (2011). The Implications of Drones on the Just War Tradition. *Ethics & International Affairs*, 25 (3), 337–358. DOI: <https://doi.org/10.1017/S0892679411000281>
- Benjamin, M. (2013). *Drone warfare: killing by remote control*. London: Verso Books.
- Chamayou, G. (2011). The Manhunt Doctrine. *Radical Philosophy*, 169, 1–6. Dostęp: https://www.radicalphilosophyarchive.com/issue-files/rp169_commentary1_themanhuntingdoctrine_chamayou.pdf [10.12.2019].
- Chao Rong Phua, C. (2007). From the Gulf War to Global War on Terror – a Distorted Sun Tzu in US strategic thinking? *The RUSI Journal*, 152(6), 46–52. DOI: <https://doi.org/10.1080/03071840701863117>
- Clausewitz von, C. (2010). *O wojnie*. Warszawa: Mireki
- Creveld van, M. (1986). The Eternal Clausewitz. *The Journal of Strategic Studies*, 9(2–3), 35–50. DOI: <https://doi.org/10.1080/01402398608437258>
- Creveld van, M. (1991). The Clausewitzian Universe and the Law of War. *Journal of Contemporary History*, 26(3), 403–429. DOI: <https://doi.org/10.1177/002200949102600304>
- Creveld van, M. (2009). *Transformation of War*. New York: Simon and Schuster.
- Creveld van, M. (2010). *The Culture of War*. Old Saybrook: Tantor Audio
- DiNardo, R.L., Hughes, D. J. (1995). Some Cautionary Thoughts on Information Warfare. *Airpower Journal*, 70, 2–10. Dostęp: <http://www.iwar.org.uk/iwar/resources/airchronicles/dinardo.pdf> [10.12.2019].
- Frazer, E., Hutchings, K. (2011). Virtuous Violence and the Politics of Statecraft in Machiavelli, Clausewitz and Weber. *Political Studies*, 59(1), 56–73. DOI: <https://doi.org/10.1111/j.1467-9248.2010.00841.x>
- Handel, M. (1991). *Sun Tzu and Clausewitz: the Art of War and On War Compared*. Pennsylvania: Strategic Studies Institute.

- Handel, M.I. (1997). *Who is afraid of Carl von Clausewitz? A guide to the perplexed*. Dostęp: <http://www.clausewitz.com/readings/Handel/Handlart.htm> [12.12.2019].
- Handel, M.I. (2005). *Masters of War: Classical Strategic Thought*. London–New York: Routledge.
- Harley, J.A. (1996). *The Role of Information Warfare: Truth and Myths*. Newport: Naval War College. Dostęp: <https://apps.dtic.mil/dtic/tr/fulltext/u2/a307348.pdf> [10.12.2019].
- Herberg-Rothe, A. (2007). *Clausewitz Puzzle*. Oxford: Oxford University Press.
- Kaldor, M. (2005). Old Wars, Cold Wars, New Wars, and the War on Terror. *International Politics*, 42(4), 491–498. DOI: <https://doi.org/10.1057/palgrave.ip.8800126>
- Kaldor, M. (2013a). *New and Old Wars: Organised Violence in a Global Era*. New York: John Wiley & Sons.
- Kaldor, M. (2013b). In Defence of New Wars. *Stability: International Journal of Security and Development*, 2(1), 1–16, DOI: <http://doi.org/10.5334/sta.at>
- Keegan, J. (2011). *A History of Warfare*. New York: Random House.
- Kopeć, R. (2014). Rewolucja w sprawach wojskowych w kontekście zachodniego sposobu prowadzenia wojny. *Kultura i Polityka*, 16, 64–80.
- Lambeth, B.S. (2001). *NATO's Air War for Kosovo: A Strategic and Operational Assessment*. Santa Monica: Rand Corporation.
- Loo, B.F.W. (2009). Decisive Battle, Victory and the Revolution in Military Affairs. *Journal of Strategic Studies*, 32(2), 189–211. DOI: <https://doi.org/10.1080/01402390902743118>
- Lucas Jr, G.R. (2010). Postmodern War. *Journal of Military Ethics*, 9(4), 289–298. DOI: <https://doi.org/10.1080/15027570.2010.536399>
- Luke T., Tuathail Ó.G. (2000). *Thinking Getopolitical Space: The Spatiality of War, Speed and Vision in the Work of Paul Virilio*. W: M. Crang, N. Thrift (red.), *Thinking Space* (s. 360–379). London–New York: Routledge.
- Marshall, A. S. (1999). Is Sun Tsu's Art of War Relevant to the Modern Air Force? *The RUSI Journal*, 144(5), 57–60. DOI: <https://doi.org/10.1080/03071849908446448>
- McNeilly, M. (2001). *Sun Tzu and the Art of Modern Warfare*. Oxford: Oxford University Press.
- Metz, S., Kievit, J. (1994). *The Revolution in Military Affairs and Conflict Short of War*. Carlisle Barracks: U.S. Army War College. Dostęp: <https://www.hsdl.org/?abstract&did=730952> [12.12.2019].
- Münkler, H. (2003). The Wars of the 21st Century. *International Review of the Red Cross*, 85(849), 7–22. Dostęp: https://www.icrc.org/en/doc/assets/files/other/irrc_849_munkler.pdf [3.12.2019].
- Münkler, H. (2005). *The New Wars*. Cambridge: Polity.
- Peoples, C., Vaughan-Williams, N. (2015). *Critical Security Studies*. Abingdon: Routledge.
- Randall, B. L. (2001). *Sun Tzu: The Art of Network Centric Warfare*. Carlisle Barracks: U.S. Army War College. Dostęp: <https://apps.dtic.mil/dtic/tr/fulltext/u2/a389680.pdf> [12.12.2019].
- Rasmussen, M.V. (2001). *The Acme of Skill: Clausewitz, Sun Tzu and the Revolution in Military Affairs*. Copenhagen: Dansk Udenrigspolitisk Institut. Dostęp: <http://www.clausewitz.dk/mikkelledby.pdf> [12.12.2019].
- Roberts, M. (1956). *The Military Revolution 1560–1660: an Inaugural Lecture Delivered before the Queen's University of Belfast*. Belfast: Boyd.

- Schmelzer, P. (1989). *Mao and Clausewitz*. Fort Collins [thesis]. Dostęp: <http://www.clausewitz.com/bibl/Schmelzer-ClausewitzAndMao-OCR.pdf#search=%22sun%20tzu%22> [12.12.2019].
- Sharma, A. (2010). Cyber Wars: A Paradigm Shift From Means to Ends. *Strategic Analysis*, 34(1), 62–73. DOI: <https://doi.org/10.1080/09700160903354450>
- Sloan, E. C. (2002). *The Revolution in Military Affairs. Implications for Canada and NATO*. Montreal-Kingston: McGill-Queen's University Press.
- Spinney, Ch. (1999). *A Balkan Sun Tzu vs NATO Clausewitz: A Tentative Interpretation of the Serbo-NATO War*. Dostęp: <http://www.clausewitz.com/bibl/Spinney-ABalkanSunTzu.htm> [12.12.2019].
- Sun Tzu, Sun Pin (2014). *Sztuka wojny* (wyd. 3). Gliwice: Wydawnictwo Helion.
- Użycki, J. (1989). *Wojna konwencjonalna w Europie?* Warszawa: Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej.
- Williams, B.G. (2010). The CIA's Covert Predator Drone War in Pakistan, 2004–2010: The History of an Assassination Campaign. *Studies in Conflict & Terrorism*, 33(10), 871–892. DOI: <https://doi.org/10.1080/1057610X.2010.508483>
- Williams, T. (2003). Strategic Leader Readiness and Competencies for Asymmetric Warfare. *Parameters*, 33(2), 19–35.
- Yuen, D.M. (2008). Deciphering Sun Tzu. *Comparative Strategy*, 27(2), 183–200. DOI: <https://doi.org/10.1080/01495930801944727>
- Yuen, D.M. (2014). *Deciphering Sun Tzu: How to Read the Art of War*. Oxford: Oxford University Press.